

Wstęp

Specyfika rosyjskiej polityki historycznej wynika z dwóch podstawowych uwarunkowań. Po pierwsze, są to czynniki systemowe, będące efektem szczególnych warunków społeczno-kulturowych, ukształtowanych przez burzliwe dzieje XX wieku. Po drugie, decydują o niej bieżące interesy autorytarnego reżimu, co prowadzi do skrajnego upolitycznienia tematyki przeszłości oraz eliminowania pluralizmu opinii w debacie publicznej. W tak skonstruowanej narracji historycznej chodzi o legitymizację autorytarnego systemu rządów jako optymalnego dla Rosji oraz o utrwalenie wygodnego dla Kremla modelu relacji państwo–społeczeństwo. Rosyjska polityka historyczna służy także legitymizowaniu wizerunku państwa, jego roli międzynarodowej oraz interesów mocarstwowych, w tym agresywnej polityki zagranicznej. Jej głównym celem jest uzasadnianie rosyjskich żądań szczególnego wpływu na geopolityczny kształt współczesnej Europy oraz na architekturę bezpieczeństwa europejskiego. Władze nawiązują do sowieckiej matrycy postrzegania historii, charakteryzującej się wyraźnym rysem antyzachodnim. Wynika to z fundamentalnego znaczenia epoki ZSRS jako apogeum potęgi międzynarodowej Rosji, co ma służyć realizacji współczesnej wizji ładu międzynarodowego preferowanego przez Kreml.

Stosowane pojęcie „wojny pamięci” jest rosyjskim odpowiednikiem zachodnich terminów określających „politykę historyczną”. Jego genezy należy szukać w ostatnich latach istnienia Związku Sowieckiego, kiedy zainteresowania „prawdziwą” historią nie można było już administracyjnie zahamować ani ukierunkować. Dużą popularnością cieszyły się czasopisma oraz inne publikacje, w których pojawiały się informacje sprzeczne z dotychczasową wykładnią Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego. W okresie prezydentury Borysa Jelcyna nastąpił wzrost liczby publikacji opartych na odtajnionych źródłach i wolnych od ideologicznej argumentacji. W „nowej” Rosji pojawili się historycy, którzy nie bali się podejmować trudnych, często bolesnych tematów, dotyczących m.in. rządów Włodzimierza Lenina i przede wszystkim Józefa Stalina. Boom zainteresowania problematyką historyczną potęgowały wysiłki polityków z nowych państw postsowieckich oraz krajów byłego bloku wschodniego, tworzących własne narracje pamięci, które akcentowały włączenie ich przemocą do Imperium Rosyjskiego i Związku Radzieckiego. Dotyczyło to szczególnie takich krajów jak Litwa, Łotwa, Estonia, Ukraina i Gruzja. Jednak ta tendencja została zahamowana po dojściu do władzy Władimira Putina w latach 1999–2000. W jego czasach ponownie

ograniczono dostęp do archiwów, wydłużono okres utajnienia dokumentów z okresu sowieckiego, a przede wszystkim objęto kontrolą dyskurs historyczny. Zmiana ta wpłynęła na podejmowane przez badaczy tematy nowych prac naukowych. Zainteresowanie przestały budzić kwestie związane z „białymi”, walkami z powstańcami chłopskimi, ofiarami zbrodni kolektywizacji i industrializacji. Tematem tabu stały się ponownie represje stalinowskie i losy ich ofiar. O ile pod koniec XX wieku w rosyjskiej debacie historycznej dominowały pytania o to, z jakimi tradycjami się identyfikować i jak organizować symboliczną przestrzeń, zdominowaną przez negatywny obraz carskiej i sowieckiej przeszłości, o tyle obecnie główne pytania brzmią, dlaczego sąsiednie państwa nie doceniają cywilizacyjnej roli Rosji w ich historii, obciążając ją odpowiedzialnością za konieczne dziejowe decyzje, oraz dlaczego odpłacają niewdzięcznością za „bezinteresowne poświęcenie”. Tematy te stały się szczególnie atrakcyjne w mediach coraz bardziej kontrolowanych przez Kreml i służby podległe Władimirowi Putinowi. Radykalny język debat, pełne emocji oskarżenia i uogólnienia przełożyły się na postawę obronną wobec Związku Radzieckiego, gloryfikację jego polityki mocarstwowej oraz „wojnę pamięci” z narracją historyczną państw sąsiednich.

INTRODUCTION

The specificity of Russian historical policy results from two basic conditions. First, these are systemic factors, which are the result of specific socio-cultural conditions shaped by the turbulent history of the 20th century. Second, it is determined by the current interests of the authoritarian regime, which leads to the extreme politicization of the subject of the past and the elimination of pluralism of opinions in public debate. In such a constructed historical narrative, the aim is to legitimize the authoritarian system of government as optimal for Russia and to consolidate a model of state-society relations convenient for the Kremlin. Russian historical policy also serves to legitimize the image of the state, its international role and superpower interests, including aggressive foreign policy. Its main goal is to justify Russian demands for special influence on the geopolitical shape of contemporary Europe and on the architecture of European security. The authorities refer to the Soviet matrix of perception of history, characterized by a clear anti-Western trait. This is due to the fundamental significance of the USSR era as the apogee of Russia's international power, which is to serve the implementation of the contemporary vision of international order preferred by the Kremlin.

The concept of “memory war” used is the Russian equivalent of the Western terms defining “historical policy”. Its genesis should be sought in the last years of the existence of the Soviet Union, when interest in “true” history could no longer be administratively curbed or directed. Magazines and other publications that published information that contradicted the previous interpretation of the Communist Party of the Soviet Union were very popular. During the presidency of Boris Yeltsin, there was an increase in

the number of publications based on declassified sources and free from ideological argumentation. In the “new” Russia, historians appeared who were not afraid to take on difficult, often painful topics, concerning, among others, the rule of Vladimir Lenin and, above all, Joseph Stalin. The boom in interest in historical issues was intensified by the efforts of politicians from the new post-Soviet states and the countries of the former Eastern Bloc, who created their own narratives of memory, which emphasized their forcible incorporation into the Russian Empire and the Soviet Union. This was particularly true for countries such as Lithuania, Latvia, Estonia, Ukraine, and Georgia. However, this trend was halted after Vladimir Putin came to power in 1999–2000. In his time, access to archives was again restricted, the period of classifying documents from the Soviet period was extended, and, above all, historical discourse was subject to control. This change influenced the topics of new scientific works undertaken by researchers. Issues related to the “whites,” fights with peasant insurgents, and victims of the crimes of collectivization and industrialization ceased to arouse interest. Stalinist repressions and the fate of their victims once again became taboo. While at the end of the 20th century the Russian historical debate was dominated by questions about what traditions to identify with and how to organize the symbolic space dominated by the negative image of the tsarist and Soviet past, the main questions today are why neighboring countries do not appreciate Russia’s civilizing role in their history, burdening it with responsibility for necessary historical decisions, and why they repay it with ingratitude for “selfless sacrifice”. These topics have become particularly attractive in the media increasingly controlled by the Kremlin and services subordinate to Vladimir Putin. The radical language of the debates, emotional accusations and generalizations have translated into a defensive attitude towards the Soviet Union, glorification of its great-power policy and a “memory war” with the historical narrative of neighboring countries.